

GAZETA

LEGNICKA

Nr33 (212) Rok,II Poniedziałek, 17 lutego 1992 r. Cena 1000 zł.

ZABÓJSTWO CZY WYPADEK?

Dzisiaj w Złotoryi toczy się dalszy ciąg procesu przeciw Władysławowi Z. i Szczepanowi B., policjantom z Chojnowa. Są oskarżeni o pobicie konwojowanego 24 stycznia 1985 roku Ryszarda S., który wskutek obrażeń zmarł. Przypomnijmy, że śledztwo zostało wznowione w wyniku działania nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania działalności MSW pod przewodnictwem posła Jana Rokity. Uprzednio, prokuratura umorzyła postępowanie, nie stwierdzając przestępstwa. Ofiara przechodziła operację trzustki i w związku z tym zgon zakwalifikowano jako nieszczęśliwy wypadek, wynikający ze złego stanu zdrowia.

Jeśli stawia się bieglej medycyny sądowej, można się spodziewać, że wyrok zapadnie dzisiaj.

(ska)

Tragiczna jazda

Do kolejnego dramatu na drodze doszło w Legnicy z soboty na niedzielę, ok. godz. 2.20. Łada o nr rej. LGB 4773 uderzyła w drzewo na ul. Jaworzyńskiej. Na miejscu śmierć ponieśli kierowca i dwoje pasażerów - w tym kobieta. Spośród ofiar zidentyfikowano dotychczas jedynie pasażera - Janusza R. Druga kobieta w stanie bardzo ciężkim przebywa na oddziale intensywnej opieki w legnickim szpitalu.

Jak dotychczas, nie ustalono przyczyn wypadku.

KOMUNIKAT

W związku z informacjami środków masowego przekazu na temat problemów finansowych naszej gazety i rozmów z Zarządem Miasta Legnicy - nie demontujemy, że tego rodzaju rozmowy są prowadzone, oraz że "GL" jest zadłużona. Nie w naszym interesie leży jednak ujawnianie szczegółów prowadzonych negocjacji.

Witold Podedworny
Redaktor naczelny
i wydawca "GL"

ROZMOWA NA CZASIE

W czwartek wieczorem protestujący strażacy zakończyli głodówkę. O wypowiedź na ten temat poprosiliśmy Zbigniewa Biłyka, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ "S" Pracowników Ochrony Przeciwożarowej.

Czy przerwanie głodówki oznacza zakończenie akcji protestacyjnej legnickich strażaków

- Ta forma akcji (głodówka) została zaprzestana. Zdecydowali o tym głodujący. Nie oznacza to jednak zakończenia akcji protestacyjnej. Będzie ona kontynuowana. Oflagowane są obiekty Straży Pożarnej w całym województwie. Przekazaliśmy nasze żądania do ministerstwa. W dalszym ciągu czekamy na realizację (naszym zdaniem) słusnych postulatów. Uważam,

że akcja nabrała takiego rozgłosu, że nie trzeba jej rozszerzać, czy też wzmacniać. Ponadto, jesteśmy w trakcie trwania kampanii wyborczej w Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ "S". Myślę, że zjazd będzie odpowiednim miejscem na poruszenie naszych problemów.

Czy osiągnęliście jakieś efekty?

- Nie. Jedynym rezultatem naszej akcji jest rozgłos. O Straży pisano, mówiono w radiu i telewizji. Dyskutowano wielokrotnie w Sejmie. To, że sprawą zajęły się publikatory spowodowało, że problemy strażaków stały się problemami ogólnospolecznymi. Myślę, że jest to sukces.

Rozmawiał (BM)

POSEŁ PRZED SĄDEM

W sobotę, Sejm zdecydował o uchyleniu immunitetu posłowi z województwa legnickiego Irmino Bocheniowi. Będąc jeszcze posłem poprzedniej kadencji, potwierdził on sejmowym drukiem istnienie fikcyjnej, wolnej strefy ekonomicznej w Legnicy. Dokument miał pomóc francuskim oszustom w wyludzaniu pieniędzy od

zachodnich banków.

Uchylenie immunitetu pozwoli Prokuratorze Wojewódzkiej w Legnicy wsząć przeciwko I. Bocheniowi sprawę, w związku z poświadczeniem nieprawdy. Za przestępstwo z artykułu 266 grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

(ska)

RING WOLNY

W sobotę, zjawiała się w Zgorzelcu kilkusetosobowa grupa naszych rodzimych nacjonalistów. Przyjechali, pokrzykali, poturbowali - niegroźnie zresztą - paru obywateli niemieckich i odjechali. Dodajmy, pod eskortą policyjną.

Młodzieńcy, którzy próbowali wykazać wyższość polskiej nacji nad niemiecką reprezentowali głównie środowisko kibiców piłkarskich. Wśród nich, większość stanowiła skinhedzi. Ale impreza była organizowana pod egidą Polskiej Partii Narodowej B. Tejkowskiego. I tak oto doszło do

zbliżenia się środowisk sportowych z politykami.

Młodzi ludzie pozbawieni perspektyw na przyszłość, coraz częściej szukają możliwości wywyższenia się w różnych nacjonalistycznych zadaniach. No cóż, można powiedzieć, że młodość ma swoje prawa. Ale dlaczego toleruje się tych, którzy mienią się politykami, nawołują do łamania prawa. Nie trzeba nikomu przypominać, do czego prowadzi ślepy nacjonalizm. A już najgorsze jest wykorzystywanie do tych akcji bardzo młodych ludzi...

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Bieg pamięci Andrzeja
- * Zarobić cztery miliardy
- * Zmienne szczęście
- * Sovietica

W SPRAWIE WOJEWODY

W piątek, 14 lutego odbyła się sesja sejmiku samorządowego. W trakcie drugiej części posiedzenia Andrzej Glapiński, wojewoda legnicki przedstawił sytuację społeczno-gospodarczą województwa. Członkowie sejmiku byli zainteresowani przede wszystkim stosunkiem wojewody do pisma Zarządu Wojewódzkiego PSL, który zwracał się do premiera o

odwołanie A. Glapińskiego z pełnionej funkcji.

Podczas sesji sejmiku powstało kolejne oświadczenie dotyczące sprawy wojewody. Czytamy w nim: "Sejmik samorządowy nie kwestionuje prawa partii politycznych do wydawania oświadczeń w kwestiach ważnych dla wojewody. Jednak prawo oceny administracji rządowej, zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym,

Dokończenie na str. 2

Z kraju i ze świata

* Sejm odrzucił propozycję Senatu przywrócenia dotychczasowej wysokości składki emerytalnej rolników. Składka wzrosła o 30% najniższej emerytury

* Z powodu braku quorum komisje: Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów nie przyjęły projektu uchwały w sprawie dodatkowych środków na rolnictwo.

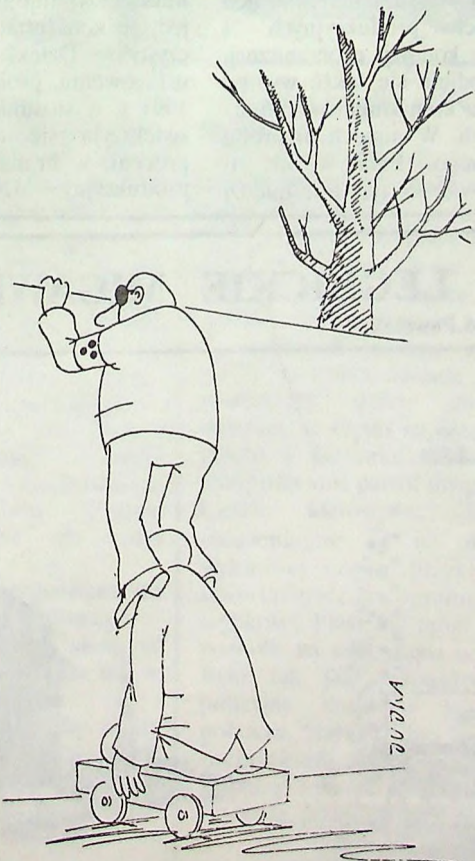
* Prezydium Sejmu postanowiło nie podwyższać diet i ryczałtów poselskich. Dieta wynosi więc 3.400 tys. zł., natomiast ryczałt 2.510 tys. zł.

* W Gorzowie Wielkopolskim zablokowana na godzinę była międzynarodowa droga E-65. Blokadą kierował komitet strajkowy miejscowej filii zakładów "Ursus".

* W Mińsku, przywódcy Rosji i Ukrainy przeprowadzili rozmowy w cztery oczy. Omówiono problemy stosunków dwustronnych.

* Nowy premier Irlandii Albert Reynolds zapowiedział rozpisanie referendum w sprawie utrzymania konstytucyjnego zakazu rozwodów.

GALERIA SATYRYKONU



ZBIGNIEW JUJKA



Więści z legnickiego Ratusza

- Na swych posiedzeniach w dniach 11 i 12 lutego br. Komisje Gospodarki i Rozwoju Miasta oraz Kultury i Oświaty zajmowały się ustaleniem koncepcji funkcjonowania przedszkoli w naszym mieście w roku 1992/93.

Radni u czestniczący w pracach Komisji Gospodarki i Rozwoju Miasta opowiadają się za ograniczeniem dotowania przedszkoli z budżetu miasta, gdyż wydatki te pochłaniają znaczną część funduszy miejskich.

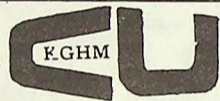
Szukając optymalnego rozwiązania, Komisja uznała za konieczne wprowadzenie w życie działań polegających między innymi na: zaostrzeniu kryteriów przeprowadzania remontów oraz ograniczenia ich kosztów, przeprowadzeniu analizy likalizacji przedszkoli, wprowadzeniu zaostrzonych kryteriów przy przyjmowaniu dzieci, wprowadzeniu racjonalizacji zatrudnienia, zachęcaniu ewentualnych chętnych do sponsorowania działalności przedszkoli.

Natomiast radni - członkowie Komisji Kultury i Oświaty optują za rozwiązaniami mniej

drastycznymi. Mianowicie opowiadają się z jednej strony za utrzymaniem dotychczasowej ilości placówek, z drugiej zaś za koniecznością zwiększenia udziału rodziców w kosztach utrzymania przedszkoli.

Jako priorytetowe zadanie Komisja uznaje zakończenia prac budowlanych w przedszkolu na jednostce "C" Osiedle "Piekary", jak również wyposażenie i umeblowanie lokalu - tak aby przedszkole mogło rozpocząć działalność od września br.

Z nową inicjatywą świadczenia usług pedagogiczno-opiekuńczych wystąpiło Przedszkole Nr 24 na legnickich "Piekarach". Często w soboty rodzice zaabsorbowani zakupami, sprzątaniami lub załatwianiem pilnych spraw nie bardzo wiedzą co robić z dziećmi. Problem ten rozwiąże Przedszkole Nr 24 od dnia 22 lutego br. zapewniając opiekę nad dziećmi w wieku 3-10 lat, w godz. 8.00-15.00. Odpłatność za jedną godzinę - 5 tys. zł. Kontakt - Przedszkole Nr 24, ul. Mazowiecka 3, tel. 231-01.



WIEŚCI Z KOMBINATU

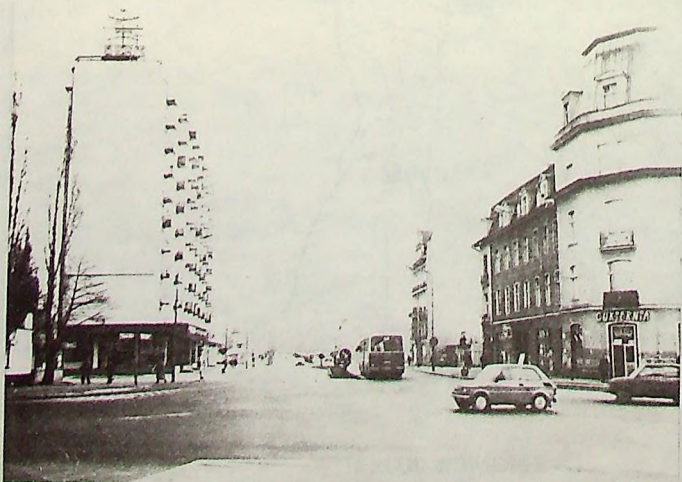
Przerób usługowy

Zupełny niemal zanik wydobycia rudy miedzi w kopalniach LGOM w soboty sprawił, iż Huta Miedzi "Głogów" nie otrzymuje tyle koncentratu, ile może przerobić. Dążąc do pełnego wykorzystania swoich zdolności produkcyjnych i poprawy kondycji ekonomicznej, huta podjęła się także wytopu miedzi z komponentów importowanych. W ramach przerobu usługowego, huta w ub. r. wytworzyła 35 tys. ton miedzi

elektrolitycznej. W bieżącym roku, na zlecenie "Metraco" i "Impexmetalu", wykona 45 tys. ton metalu z koncentratu sprowadzonego z Chile i RPA. Warto nadmienić, iż głogowska huta przyjmuje do przerobu jedynie koncentrat "ekologicznie czysty". Dzięki przerobowi usługowemu, produkcja huty w 1991 r. w stosunku do 1990 r. zwiększyła się o ponad 16 procent, w br. ma paść rekord produkcyjny - 320 tys. ton.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



KRONIKA POLICYJNA

Głogów

* 15.02 o godz. 7.00 na ul. Armii Radzieckiej kierujący Fiatem 125p Mirosław J. potrącił na przejściu dla pieszych 27-letniego Jerzego B. Pieszę, z obrażeniami kości miednicy został przewieziony do szpitala

Złotoryja

* Po raz kolejny na celowniku złodziei pojawił się sklep ogólnospożywczy w Lubiatowej Złotoryje, po odgięciu pretłów zabezpieczających i wybitciu szyby wystawowej, dostali się do pomieszczeń sklepowych. Skradli alkohol i art. spożywcze na sumę 18 mln. zł.

Chojnów

* 14.02 br. o godz. 23.40 policjanci zatrzymali na ul. Wesolej 48-letniego Adolfa N., 38-letniego Mikołaja D. oraz 34-letniego Jana D. Mężczyźni ci byli sprawcami włamania do pijalni piwa "Jagienka", do której dostali się wylamując kraty i wybijając szyby w oknie. Zostali zatrzymani wraz z łupem, który trzymali ukryty w Fiacie 126p.

Legnica

* 15 lutego o godz. 10.00, jadący FSO 1500 Julian S. potrącił na ulicy Staszica 10-letnią Martę B. Dziewczynka wtargnęła na jezdnię, wprost pod nadjeżdżającego Fiata. Wybiegła zza stojącego na poboczu Żuka tak, że kierowca nie mógł jej zauważyć. Z obrażeniami ciała dziecko przewieziono do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

* W środę, między 9.10 a 16.40 złodzieje dostali się do mieszkania Piotra J., z ul. Wjazdowej 5. Był to typowy, ordynarny "skok", polegający na wylamaniu łomem zamków w drzwiach. Złodzieje skradli sprzęt RTV oraz dwa kryształy. W sumie ich łup oceniono na 5 mln. zł.

* 16.02 o godz. 2.00 policjanci z Komendy Rejonowej zatrzymali podczas pościgu 25-letniego Tadeusza K. i 38-letniego Jana T. Usiłowali oni za pomocą metalowych rur włamać się od zaplecza do sklepu spożywczego przy ul. Artyleryjskiej.

Lubin

* W nocy z 14/15 lutego z niestrzeżonego parkingu przy ul. Jesionowej złodzieje skradli Mercedesa 200 D, nr rej. 0921. Właściciel Józef L. wycenił swoją stratę na 40 mln. zł.

* Również tej samej nocy złodzieje samochodowi włamali się do jednego z garaży przy ul. Brudziżyńskiej. Skradli Poloneza caro o nr rej. LCE 5007 i dwie opony. Właściciel Andrzej S. ocenił swoją stratę na 74,5 mln. zł.

Sprawa wojewody

Dokończenie ze str. 1

należy do ustawowych prerogatyw sejmiku samorządowego." I dalej: "próby zmierzające do upolitycznienia pracy wojewódzkich organów administracji rządowej powodują zakłócenia jej funkcjonowania".

Już od dawna planowana jest na 10 marca sesja sejmiku, która oceni pracę administracji rządowej. Komisje pracują cały czas. Z oceną wojewody, Andrzeja Głapińskiego, sejmik wstrzymał się do tego czasu.

W oświadczeniu nadanym "GL", wicewojewoda S. Walkowski zaprzecza jakoby

kiedykolwiek w przeszłości, czy też obecnie spodziewał się i oczekiwał poparcia przez Unię Demokratyczną swojej kandydatury na jakiegokolwiek stanowisko. "Zresztą takiego poparcia czytamy w oświadczeniu S. Walkowskiego - nie przyjąłbym podobnie jak nie przyjąłem inicjatywy Przewodniczącego Unii, Pana Posła T. Pokrywkę". "W żadnej wypowiedzi - czytamy dalej - czy to prasowej, czy radiowej nie uczyniłem sugestii jakoby to Rada Wojewódzka Unii, czyniła mi jakiegokolwiek propozycje.

"Zerówki" do przedszkola!

Od pierwszego stycznia, wszystkie klasy zerowe przeszły na utrzymanie gmin. W Jaworze, trzy "zerówki" były dotychczas prowadzone przez szkoły, pozostałe - w przedszkolach. Do końca tego roku szkolnego nie ulegnie zmianie. Tylko sposób finansowania się zmieni - za lokale i pensje nauczycieli będzie płacił Urząd Miasta. Do lipca wydatki na te cele mają nie przekroczyć 50 mln. zł.

Najprawdopodobniej od

nowego roku szkolnego wszystkie "zerówki" znajdą się w przedszkolach. Tymczasem, właśnie tam brakuje miejsc. Być może zatem maluchy z przedszkoli przeprowadzą się do żłobków (tam są pustki), a ich miejsce zajmą starszaki z "zerówki". Póki co, problemy te jeszcze nie zostały rozstrzygnięte do końca. Do pierwszego września jest jeszcze trochę czasu.

Sovietica

Po pamiętnych wypowiedziach gen. Dubynina na konferencji prasowej 26 stycznia, w stosunku do dowódcy PGWR nastąpiła zdecydowana zmiana. Dotychczas, próbowano z jego wypowiedziami polemizować. Ten etap jest już raczej zakończony, czego świadectwem była, cytowana już przez nas, wypowiedź rzecznika polskiego rządu, Marcina Gugulskiego. Zdaje się, że podobne sygnały płyną również z Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. W liście Andrzeja Głapińskiego, Wojewody Legnickiego, do dowódcy PGWR czytamy m.in.: "Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że prawdopodobne jest zaistnienie aktów agresji wobec żołnierzy Północnej Grupy Wojsk oraz obiektów, w których podległe Panu Wojska stacjonują.

Potencjalne zagrożenie, o którym mowa wyżej, jest reakcją części społeczeństwa polskiego na Pańskie wystąpienie na konferencji prasowej w dniu 26 stycznia br. Zdecydowana większość społeczeństwa polskiego Pańską wypowiedź ocenia negatywnie.

Brak dobrej woli ze strony Pana Generała uniemożliwia korzystne dla obu stron uregulowanie wielu spornych i drażliwych kwestii, do których zaliczyć należy: sprawę tzw. dzikich lokatorów, stworzenie legalnych (zgodnych z prawem polskim) ram współpracy handlowej i ukształtowanie bezkonfliktowego trybu przejmowania mienia".

Dalej w liście wojewody

czytamy: "Informuję jednocześnie, że w celu maksymalnego zabezpieczenia przestrzegania porządku publicznego na terenie województwa legnickiego, wzmoczone zostanie patrolowanie tych dzielnic miasta, w których zamieszkują obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw oraz stacjonują żołnierze Północnej Grupy.

W związku z upowszechnianiem się nieprzychylnych nastrojów wobec żołnierzy Północnej Grupy Wojsk uważam, że celowym byłoby wydanie przez Pana Generała dyspozycji swoim podkomendnym o konieczności unikania konfliktowych sytuacji w kontaktach z obywatelami polskimi".

List nosi datę 7 lutego 1992 r. Warto ją zapamiętać. Od tego momentu zdarzyć się może wiele. Nawet dobra wola ze strony gen. Dubynina.

Wraz z opuszczanymi przez Rosjan budynkami, polskie władze przejmują najczystsze i tzw. dzikich lokatorów. W Jaworze (i nie tylko) zdarzyło się, że wśród "dzikich" były trzy mieszkające małżeństwa polsko-rosyjskie. Jedna para wyjechała już na stałe. Dwie pozostały. Dla dzikich lokatorów nie ma żadnych pomieszczeń. Na razie mieszkają "u siebie", tzn. tam, gdzie wcześniej mieszkali. Władze miejskie Jawora zbadały sytuację. Jeden z pozostałych Rosjan ma kartę stałego pobytu w Polsce. Drugi stara się o nią. Obaj chcą zostać w Jaworze. I co tu z takimi robić?

Prokurator poszukuje



Prokuratura Wojewódzka w Legnicy poszukuje listem gończym Tomasza Andrzeja LIPE, s. Andrzeja i Zdzisławy, ur. 17 listopada 1975 roku w Legnicy, zam. Legnica ul. H. Pobożnego 15/8 podejrzanego o współudział w dokonaniu zabójstwa w dniu 25 grudnia 1991 roku w legnicy.

W/w zbiegł 11 lutego 1992 r. ze Schroniska dla Nieletnich w Głogowie, w którym przebywał na mocy postanowienia Prokuratora Wojewódzkiego w Legnicy w sprawie II Ds 1/92/S.

Rysopis poszukiwanego: wzrost 178 cm, średnia budowa ciała, kolor włosów - blond, twarz owalna, czoło wysokie, oczy niebieskie, nos średni, uszy średnie.

Prosi się osoby mogące udzielić informacji o w/w o skontaktowanie się z Prokuraturą Wojewódzką w Legnicy, tel. 210-21, Komendą Wojewódzką w Legnicy, ul. Asnyka 5, tel. 67-208, 67-425, 67-472 lub najbliższą jednostką policji.

Równocześnie uprzedza się, że za ukrywanie poszukiwanego Tomasza Lipy (zgodnie z art. 252 kk) grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu.

Legnickie oszustwo stulecia

Jak zarobić cztery miliardy?

O tym oszustwie, uznanym dotychczas za największe w województwie, już pisaliśmy.

Dzisiaj chcielibyśmy przedstawić trochę szczegółów oraz usystematyzować posiadane informacje. W ten sposób wyrobicie sobie Państwo własne zdanie o tym, jakże sympatycznym dla obecnych czasów, przestępstwie. Podejrzana Janina Sz. nie była w biznesie osobą nową. Różne interesy kręciła od wielu lat. Żyła na takim poziomie, na który my, przeciętni ludzie, możemy sobie pozwolić tylko w najśmielszych marzeniach.

W jaki sposób otrzymała pełnomocnictwa spółki "Trafica" wiedzą tylko zainteresowani. Układy musiały być jednak zażyte i już sprawdzone, skoro poznaniacy, naród szczególnie ostrożny i przewidujący, zdecydowali się przekazać Janinie Sz. dwa czeki potwierdzone. Jeden na 2 mld. 600mln. zł i drugi na 2 mld. zł. Potwierdzenia dokonał Bank Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu. Janina Sz. zobowiązała się zapłacić tymi czekami cło i podatek obrotowy za sprowadzone przez spółkę z Niemiec do Polski papierosy. Mechanizm popełnienia przestępstwa był dziecinnie prosty. Janina Sz. wypełniała umowę, wpisywała dłużników, wierzycieli, rodzaj i wielkość należności. Następnie posługując się kserokopiarką przenosiła na druk polecenie

przelewu, stempel dzienny Banku Zachodniego - Oddział w Legnicy. Kserokopie, tak podrobionego przelewu wysyłała spółce "Trafica", dokumentując w ten sposób dokonanie opłaty celnej i podatku obrotowego na rzecz Urzędu Celnego w Zgorzelcu.

W dn. 27 maja ubiegłego roku wyludziła tym sposobem dwa i pół miliarda złotych, a w dniu 14 lipca, półtora miliarda.

Jak handlowcy z Poznania dali się w tak prosty sposób nabrać, pozostaje tylko ich słodką tajemnicą. W każdym bądź razie, alarm podnieśli zaraz, jak tylko spostrzegli, że są stratni na 4 mld. zł.

10 stycznia br., właśnie w efekcie wniosku "Trafici", Prokurator Wojewódzki w Legnicy wydał nakaz tymczasowego aresztowania Janiny Sz. pod zarzutem popełnienia oszustwa.

Machina śledcza ruszyła. A ma ona to do siebie, że przy okazji wychodzą na jaw wszelkiego rodzaju inne szwingle. Nie inaczej było z podejrzaną Janiną Sz.

Okazało się, że casus "Trafici" nie jest jej jedynym interesem. 6 października 1991 roku "sprzedała" obywatelowi RFN Peterowi W. 50 ton złomu miedziowego za 125 tys. marek. Tak on, jak i jego włoski kontrahent w Sarezzo nigdy tego złomu na oczy nie zobaczyli. Trafili do całkiem innych odbiorców. Można spodziewać się, że nie za

darmo.

Z tego co się orientujemy, Prokurator Wojewódzki prowadzi śledztwo o popełnienie przez Janinę Sz. przestępstw z art. 205 par. 1 KK i art. 265 par. 1 KK, czyli, krótko mówiąc, zarzuca jej się podrobienie dokumentów i oszustwa na szkodę osób trzecich.

Trzeba dziwnego zbiegu okoliczności, że uzyskaliśmy kolejne informacje o działaniach podejrzanego Janiny Sz. Przewidując, że orzeczona wobec niej kara będzie obejmowała również wysokie grzywny i odszkodowania, wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego z pozwem o rozwód i rozdział majątku małżeńskiego. Prokuratura jednak przed orzeczeniem rozwodu zgłosił swój udział w postępowaniu sądowym i wniosła o nierozpoznawanie wniosku o podział majątku. W ten sposób, zabezpieczone zostaną interesy Skarbu Państwa oraz poszkodowanych. Z zainteresowaniem będziemy więc obserwować dalszy przebieg śledztwa. Z tego co nam wiadomo, przestępstwo to może nawet przybrać wymiar aferowy.

Janina Sz. zrobiła niezły interes. Wpadła i będzie musiała odpokutować. Natomiast nachodzi nas smutna refleksja, że jej sprawa jest kroplą w morzu, kwitnącej wokół przestępczości.

Policja poszukuje matki

31 stycznia br., w jednym

z mieszkań na terenie Wrocławia została porzucona dziewczynka w wieku około 2 lat, o imieniu Beata. W czasie czynności policyjnych ustalono, że dziecko przyjechało do Wrocławia z matką o imieniu Maryla, najprawdopodobniej z Legnicy. Kobieta ma z wyglądu ok. 30 lat, 160 cm wzrostu, krótkie czarne i kręcone włosy, twarz pociągłą, jest szczupłej budowy ciała. Ubrana była w płaszcz koloru popielatego, kozaczki koloru popielatego - bardzo zniszczone, spodnie sztruksowe koloru niebieskiego.

Dwuletnie dziecko - Beata - ma włosy średniej długości, ciemnoblonde, twarz owalna. Ubrana była w kombinezon koloru granatowego z czerwonymi rękawami, kozaczki koloru niebieskiego oraz czapkę koloru beżowego z włóczki.

Ktokolwiek posiada informacje, pozwalające ustalić personalię matki i dziecka lub określić miejsce pobytu matki, proszony jest o kontakt telefoniczny z Wydziałem Operacyjno - Rozpoznawczym Komendy Rejonowej w Legnicy ul. Gen. Andersa 12 (d. Armii Czerwonej) telefon 674-25 lub z najbliższą jednostką policji.

IMPORTOWANE

Damskie
bluzki, kostiumy,
garsonki
UWAGA
Ceny niższe od hurtowych
tel. 282-74

TAKSÓWKA 1001



(84)

Jerzy zastanawiał się, po raz któryś z rzędu, czy nie skorzystać z gościny swego przyjaciela, który razem z nim studiował, ale zrezygnował z profesji prawnika, poświęcając się swojemu drugiemu zawodowi. Mając ukończone Technikum Leśne w Miliczu koleś postanowił zaszyć się w lesie i pracować jako leśniczy. Jerzy doskonale pamiętał, że wszystkim była winna dziewczyna, w której kochał się cały ich rok, a najbardziej, wprost do szaleństwa, zakochał się w niej Andrzej. Jeszcze na wspomnienie tamtych czasów śmiechał się. - Ona jednak miała klasę - pomyślał. Jeden trafił przez nią do Seminarium, drugi do zabitej dechami, prowincjonalnej leśniczówki.

O Andrzeju myślał jeszcze przedtem, nim postanowił udać się na pomoc do Koleckiego.

Ale wtedy jeszcze chciał uniknąć Deca, a on znalazł ten układ. Kilka razy byli w leśniczówce razem, przeważnie wtedy jak nachodziła ich chandra i mieli ochotę na kielicha, a przy tym chcieli zniknąć ludziom z oczu. Teraz już Piastowi nie zależało tak bardzo na tym, żeby nie wpaść na Deca. Myślał, że nawet będzie lepiej jak się zatkną przypadkowo, w tak mało zobowiązującej sytuacji.

Jednocześnie postanowił nie wspominać Agacie o tym planie. Niech jest przekonana, że jadą nocować do jego znajomego, jej dąsy i fochy nie będą się liczyły. - Musi się nieźle bać Gajewskiego - pomyślał. I złapał się po raz pierwszy na tym, że nie myśli już o nim jako o mężu Agaty, ale o kimś zupełnie obcym, kimś, kto chce zrobić jemu i jego dziewczynie krzywdę. Poczł w tym momencie jak narasta w nim złość wobec prześladowcy.

- Agus, to co, jedziemy poszukać mety? - zwrócił się do dziewczyny.

- Poczekaj jeszcze moment, niech się tylko napiję - odpowiedziała i sięgnęła po puszkę coli. Przelknęła z trzy łyki. - Chcesz - zapytała Jerzego i nie czekając podała mu colę.

- Dzięki - odpowiedział. Pociągnął spory łyk. Przelknął - o Jezu, co za obrzydlistwo. Daj mi łyk mineralnej, niech przepłuczę sobie gardło po tym zagranicznym nektarze.

- Mineralnej ci się zachciało? Myślisz, że w tym kraju chociaż mineralna jest własna - zakpiła Agata. - Masz, przeczytaj naklejkę - Agata podała mu butelkę wody, na której pysznił się napis "Fantazja".

- Jerzy głośno czytał: "uszlachetniona woda stołowa z dodatkiem naturalnych soli mineralnych z Uzdrowiska Bad Windsheim".

- Do cholery, masz rację. To wychodzi już na to, że nawet naszej, własnej, mineralnej nie oplaca się produkować, tylko wozic cysternami z Niemiec - skomentował Piast. - Nie już z tego nie rozumiem.

- Nie martw się. To jest wymierzone w Niemców, nasza tajna broń narodowa - kpila Agata - wypijemy im wszystkim wodę i wtedy będą na naszej łasce.

- Chyba, że tak to wytłumaczmy - Jerzy też się zaśmiał. W tym wszystkim cieszyła go jednak tylko radość Agaty.

- To co, możemy już jechać? - ponowił wcześniejsze pytanie. - Tak, jestem gotowa. Dokąd zamierzasz jechać? - Agata zapinała już pasy i sadowiła się wygodniej w fotelu. - Znowu będziemy krążyć po całej Legnicy?

- Nie martw się, pojedziemy do jednego mojego znajomego.

Nie zdążył nawet skończyć myśli jak Agata wpadła mu w słowo:

- Pewnie znowu wyjadą jakieś chryje, jak ta z tą nocką w bajzlu dla wyższych sfer.

- Jeszcze mi tego nie możesz wybaczyć? - Jerzy czuł się zażenowany.

- To nie to, ale chcę się tylko upewnić, czy znowu nie wdępnie-

my w jakąś kabałę - powiedziała Agata.

- Tym razem obiecuję ci, że nie takiego nie będzie miało miejsca - Jerzy nie chciał jej o wszystkim mówić, bał się, że strach znowu weźmie w dziewczynie górę. Ale na szczęście Agata dalej już się nie dopytywała.

Jechali Poznańską, w kierunku na Lubin. Jeszcze przed wiaduktem Jerzy zwolnił. Wiedział, że często na wysokości skrętu w kierunku mięjskiego wysypiska stoi patrol drogówki. Łapali kierowców, którzy złudzeni, że są na drodze wylotowej często przekraczali obowiązujące ograniczenie szybkości. Piast nie mógł sobie pozwolić na taką głupią wpadkę. Było tak jak przewidywał - policyjny radiowóz stał na poboczu. Stały też dwa wozy na zachodnich rejestracjach. Zapłacą frycowe - przeleciało Jerzemu przez głowę.

(cdn)

DYSKUTUJEMY O OŚWIACIE

ZWOLNIĆ "MURZYNÓW" BĘDZIE CACY

Dyskusja o oświacie z pewnością jest potrzebna i słuszna. Tylko po tym, co już powiedziano i napisano o stanie szkolnictwa i po decyzjach i reakcjach rządu i parlamentu pytam: Kogo jeszcze obchodzi strefa budżetowa, w tym i sytuacja szkół i nauczycieli?

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, o niezgodności z Konstytucją ustawy wstrzymującej waloryzację plac w sferze budżetowej, wywołało zadziwiające reakcje.

- Wyrównanie plac w tej sferze zaważy budżet państwa, wywoła hiperinflację - to najczęściej powtarzające się opinie. Wniosek nasuwa się oczywisty: To tylko dzięki zasilkowym wypłatom, m.in. w szkolnictwie, budżet ten jeszcze funkcjonuje. Podobno mamy w kraju za dużo lekarzy i nauczycieli, więc wystarczy część z nich zwolnić i będzie CACY! Skąd my to znamy?

Jeżeli wśród elit rządzących, świadomość konieczności właściwego kształcenia młodzieży ograniczona jest kwestiami finansowania oświaty, to żadne racjonalne argumenty nie przekonają ludzi decydujących o wydatkach publicznych. Żadne wysiłki rodziców, nauczycieli, dyrektorów, kuratorów i wszystkich pracowników oświaty nie uratują i tak już fatalnego stanu szkolnictwa. Wydaje mi się, że jesteśmy w sytuacji, w której ważny jest okres kadencji rządu czy parlamentu. Co będzie potem, to już nieważne. Czy decydenci likwidujący zajęcia pozalekcyjne zastanowili się dla

ilu dzieci zostanie tylko ulica i ile trzeba będzie wydać na ich resocjalizację? Czy w ogóle się oplaci? Nie tylko z punktu widzenia społecznego ale i finansowego. Tego typu oszczędności to absurd.

Nauczyciele nie mogą strajkować, bo to nieetyczne, niemoralne i deprawuje młodzież. Za to pewnie etyczne jest zabieranie młodzieży możliwości rozwijania swoich zainteresowań, etyczne i efektywne jest, uczenie w 30-40 osobowych klasach, ograniczanie ilości wycieczek, wyjść do teatrów, kin i muzeów. Zaiste rozumowanie iście europejskie. Kaganek oświaty tli się jeszcze, ale czy starczy paliwa bez dostaw z zewnątrz?

Oby, bo popularne powiedzenie o "drugiej Japonii" będziemy musieli zamienić na "drugie Wybrzeże Kości Słoniowej" lub inny "wysoko rozwinięty kraj Trzeciego Świata".

Kończąc z nadzieją, że ten letarg wyobraźni wreszcie minie i stare przysłowie "Czego się Jaś nie nauczy tego, Jan nie będzie umiał" dotrze do zastępów decydentów i oświata stanie się motorem postępu, a nie piątym kołem u wozu w finansach państwa. Czego z całego serca życzę wszystkim pracującym w oświacie i ją wspomagającym, a tym samym i sobie.

Henryk Wasilewski
Legnica

(Tytuł pochodzi od redakcji)

PEGAZEM PRZEZ SZKOŁĘ

"KUJON" - tak nazywa się gazетка wydawana przez Szkołę Podstawową Nr 4 im. Włodzimierza Puchalskiego w Legnicy. Otrzymałmy jej grudniowy numer, w którym możecie znaleźć m.in. test ("Czy jesteś dobrym kolegą"), aktualności, Music show, frazki, horoskop, humor, konkursy i.t.p. Poza tym wzbogacają ją liczne rysunki i fotografie. Gazetka liczy sobie 14 stron i w całości napisana jest ręcznie.

Nam najbardziej spodobał się artykuł "Święta w innych krajach", opisujący obchodzenie świąt Bożego Narodzenia w różnych stronach świata. Oto jego fragmenty:

"W Meksyku kolacja wigilijna zaczyna się o północy i jest najbogatszym posiłkiem w roku. Główne dania to indyk i bacalao, popijane czerwonym winem. Na deser podaje się słodczyce, bakalie, owoce. Zaproszenie, nawet bardzo bliskich znajomych w te święta, jest największym wyróżnieniem, bowiem są one w Meksyku ściśle rodzinne. Choinka nie ma w tym kraju zbyt długiej tradycji, ale przyjęła

się ostatnio i świeży przystrojony świerk jest - oprócz szopki - ozdobą każdego domu.

W Urugwaju święta wypadają w środku lata, jednak pomimo upału potrawy świąteczne są, jak nakazuje przywieziona z Europy tradycja, bardzo kaloryczne. Nie ma wprawdzie, jak w Polsce, określonej liczby dań ale na wigilijnym stole nie może zabraknąć ryb, kureczka lub indyka, wieprzowiny czy baraniny. Podaje się najróżniejsze surówki z warzyw oraz salatkę. Na urugwajskich ulicach nie ustawia się choinek, znajdują się natomiast w domach i na sklepowych wystawach."

Redakcja "Kujona" to: S.Juraszek, A.Rogowska, A.Rzepecka, I.Konopa, D.Słupska oraz opiekun pan H.Wasilewski. Gratulujemy szkole tak ciekawej i wesołej gazetki przytaczając z niej na zakończenie humor.

"KARA"

- Pocałuj ciocię - poleca matka synowi

- Dlaczego? Przecież byłam grzeczny...

KURATOR OŚWIATY W LEGNICY

ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA
następujących szkół i placówek
oświatowo-wychowawczych
w województwie legnickim

I. SZKOŁY PODSTAWOWE

SP nr 1 w Legnicy, SP nr 2 w Legnicy, SP nr 4 w Legnicy, SP nr 9 w Legnicy, SP nr 10 w Legnicy, SP nr 14 w Legnicy, SP nr 17 w Legnicy, SP nr 19 w Legnicy, SP nr 1 w Jaworzcu, SP nr 2 w Jaworzcu, SP nr 4 w Jaworzcu, SP nr 1 w Chojnowie, SP nr 3 w Chojnowie, SP nr 4 w Chojnowie, SP nr 1 w Złotorzy, SP nr 2 w Złotorzy, SP w Raciborowicach, SP w Iwinach, SP w Marcinowicach, SP w Pogwizdowie, SP w Budziszowie Wielkim, SP w Spaloncej, SP w Bieniowicach, SP w Wągradnie, SP w Gromadce, SP w Modłej, SP w Wierzbowej, SP w Krzyżowej, SP w Legnickim Polu, SP w Warcie Bolesławieckiej, SP w Konarach, SP w Okmianach, SP nr 1 w Lubinie, SP nr 2 w Lubinie, SP nr 3 w Lubinie, SP nr 5 w Lubinie, SP nr 7 w Lubinie, SP nr 8 w Lubinie, SP nr 9 w Lubinie, SP nr 10 w Lubinie, SP nr 12 w Lubinie, SP w Serbach, SP w Radwanicach, SP w Buczynie, SP w Chociemyśli, SP w Dalkowie, SP w Sobczycach, SP w Jerzmanowej, SP w Jaczewie, SP nr 2 w Przemkowie, SP w Wysokiej, SP w Nielubi, SP w Kromolinie, SP w Brzegu Głogowskim, SP w Gaworzykach.

II. LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

II Liceum Ogólnokształcące w Głogowie,
II Liceum Ogólnokształcące w Lubinie,
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Chojnowie.

III. SZKOŁY ZAWODOWE

Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy,
Zespół Szkół Ekonomicznych w Legnicy,
Zespół Szkół Samochodowych w Legnicy,
Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Legnicy,
Zespół Szkół Samochodowych w Głogowie,
Zespół Szkół Budowlanych w Głogowie,
Zespół Szkół Zawodowych w Głogowie,
Zespół Szkół Zawodowych w Lubinie.

IV. PLACÓWKI OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Bukównej,
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Radomitowie,
Młodzieżowe Centrum Socjoterapeutyczne w Legnicy,
Miejska Poradnia Wychowawczo-Zawodowa w Jaworzcu,
Miejska Poradnia Wychowawczo-Zawodowa w Chojnowie,
Rejonowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa w Złotorzy,
Państwowe Przedszkole Nr 6 dla Dzieci z Zezem i Niedowidzeniem w Legnicy,
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Wilkowie,
Państwowe Pogotowie Opiekuńcze w Legnicy,
Państwowy Dom Dziecka w Golance Dolnej.

V. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Legnicy

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele posiadający kwalifikacje pedagogiczne do nauczania w szkole lub placówce określonego typu i co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć lub nauczyciele akademicy posiadający 5-letni staż pracy.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora (w zgłoszeniu należy podać pełną nazwę szkoły lub placówki),
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w określonym typie szkoły lub placówki oraz staż pracy,
- opinie z miejsca pracy w ostatnich pięciu latach,
- opis osiągnięć zawodowych,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać w kopertach z dopiskiem "Konkurs" w Oddziale Kadr Kuratorium Oświaty w Legnicy, Pl. Słowiański 1, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

BIEG PAMIĘCI



Mimo wietrznej pogody na starcie V Biegu Ulicznego im. red. Andrzeja Pawelczyka stanęło ponad sto osób.

Bieg główny na dystansie 11,6 km. zgromadził 114 biegaczy. Trasa przebiegała ulicami Piłsudskiego, Moniuszki, Wrocławską i Sikorskiego. Nie zawiedli stali bywalcy: Władysław Malinowski, Tadeusz Borowski, Edward Kościak i Karol Chwastyk. Honorowym uczestnikiem był mistrz świata w triathlonie Jerzy Górski. Młodzież do lat 16, miała do pokonania odcinek 3400 metrów. Pierwszy na mecie pojawił się Wiesław Lenda z Zagłębia Lubin (36 minut 56 sekund). Wyniki kolejnych uczestników:

Jacek Wójcik (WKB Wrocław), Tadeusz Ławicki (Zagłębie Lubin), Józef Podbierski (Gudzisz, woj. gorzowskie), Norbert Smuda (Śląsk Wrocław), Stanisław Jaworski (WKS Oleśniczanek), Jacek Bondia (ŁOSG Lubań Śląski), Dariusz Ratajczak (TKKF Start Polkowice).

Klasyfikacja dzieci i młodzieży
1. Józef Pietrzak (ZSB Legnica), 2. Ireneusz Bartków (ZSB Legnica), 3. Grzegorz Orzechowski (SP Nr 16 Legnica)

Zawodników podzielono na pięć kategorii wiekowych.

Klasyfikacja mężczyzn: od 16 do 29 lat
1. Józef Podbierski, Norbert Smuda, 3. Józef Lenkiewicz



od 30 do 39 lat
1. Wiesław Lenda, 2. Jacek Wójcik, 3. Tadeusz Ławicki

od 40 do 49 lat
1. Czesław Lichotą, 2. Leszek Kolodziejczyk, 3. Władysław Malinowski

od 50 do 60 lat
1. Cezary Tomczak, 2. Karol Chwastyk, 3. Leon Garbacik

powyżej 60 lat
1. Stanisław Kuźniak, 2. Jan Malicki, 3. Stefan Mielczarek (najstarszy uczestnik biegu - 76 lat)

Klasyfikacja Kobiet
1. Krystyna Pieczulis, 2. Wioletta Uryga, 3. Anita Asłonowicz

Kilka słów o przebiegu tej pięknej imprezy. Spod Ogniska TKKF "Olimp" przy ul. Górniczej wszyscy wystartowali jedną ławą. Nie trwało to długo. Już po chwili wylonila się grupa, która narzuciła dość ostre tempo. Porywisty wiatr, przybierający chwilami siłę huraganu dał się wszystkim we znaki. Dochodziło do sytuacji, że na niektórych odcinkach biegacze mieli kłopoty z utrzymaniem równowagi. Powoli wykruszała się czołówka. Co chwilę ktoś zostawał w tyle. Podczas drugiego okrążenia na wysokości ronda wszystko było już praktycznie wiadome - zostało czterech: Jacek Wójcik, Wiesław Lenda, Tadeusz Ławicki i Józef Podbierski. Kolejne metry nie przynosiły rozstrzygnięć. Wiatr wiał prosto

w oczy. O żadnej ucieczce nie mogło być mowy. O wszystkim zdecydował ostatni wiraż. Zakręt z ulicy Galaktycznej na Górniczą o mało co nie przyniósł pecha Wiesławowi Lendzie. Nie mogąc wyrobić na wirażu wpadł w kałużę. Na szczęście nie przeszkodziło mu to w zajęciu pierwszego miejsca.

Wczorajszy bieg był dla Wiesława Lendy próbą przed Mistrzostwami Polski w przelajach, które odbędą się za trzy tygodnie. Jak sam stwierdził, nie jest zadowolony z czasu jaki osiągnął.

W biegu wzięły również udział panie. Pierwsze miejsce wśród nich zajęła Krystyna Pieczulis - nauczycielka ze szkoły podstawowej Nr 9 w Głogowie.

Nie zawiódł pan Stefan Mielczarek, najstarszy zawodnik na trasie. Mimo, że liczy już sobie 76 lat nie zamierza kończyć sportowej kariery.

Impreza mogła się odbyć dzięki: Zarządowi Wojewódzkiemu TKKF, TKKF "Olimp", Komendzie Wojewódzkiej Policji i redakcji "Gazety Legnickiej". Nagrody dla uczestników ufundowali liczni sponsorzy. W imieniu organizatorów serdecznie im tą drogą dziękujemy.

(GB, BM)

Fot. Stanisław Celoch

SPORT

I Liga piłki ręcznej

Nikt "miedzianki" nie pokona...

Miedź Legnica - Hutnik Kraków 27:23 (13:10)

Miedź Legnica: Korny, Smętek 8, Sukiennik 4, Antoninas 3, Kozubski 0, Skołozdrzy 5, Jacek Będzikowski 3, Płudowski 3, Cygan 0, Zujew 0, Tichończa 1. Trener Mirosław Rewinkowski Kary: 4 minuty
Hutnik Kraków: Kośmider, Barnacki - Nowakowski 8, Król 4, Pyś 4, Wąska 1, Pater 3, Malarczyk 1, Poznański 2, Cwiak 0.
Trener: Jan Gmyrek
Karny: 2 minuty
* * *

Legniczanie rozpoczęli mecz niezwykle skoncentrowani. Przez całą pierwszą połowę idealnie wręcz grała obrona Miedzi, w której pokazywał partię tradycyjnie rozgrywał już Dariusz Cygan i Jacek Będzikowski. W 4 minucie, legniczanie objęli prowadzenie 3:2, wkrótce było 4:2 i nieustanna walka na całym boisku. Uważna gra Miedzi, dobre rozgrywanie piłki przez Antoninasa i Sukiennika, sprawiło, że w 14 minucie przewaga legnickiej siódemki wzrosła 7:4, a kilkanaście sekund później wzrosła 8:4, a świetne akcje Wojtka Sobczaka sprawiły, że błyskawicznie zrobiło się 10:5.

To było zupełne zaskoczenie dla kibiców, którzy szczerze wypełnili halę przy ul. Żołnierskiej. Niedawny ligowy potentat, drużyna, która tylko dzięki "cudom" ligi nie znalazła się w ósemce walczącej o medale, przyjechała do Legnicy i stanowiła tło dla chłopców Rewinkowskiego. Któż mógł to przewidzieć? Gdyby nie kilka wręcz szkolnych błędów, w końcówce I połowy i chyba jednak niezbyt potrzebne wpuszczenie na parkiet Zujewa,

który poza chęcią zabijania nie prezentował jakiś wybitnych walorów - sprawiły, że przewaga niebezpiecznie zmalała do trzech bramek.

Po przerwie okazało się, że Hutnik nie poddaje się bez walki. Krakowianie zdobyli trzy bramki pod rząd i w 34 minucie, stan meczu był 14:14. Stało się jasne, że na korzystny wynik trzeba będzie ciężko pracować. Później, blisko 20 minut oglądaliśmy bardzo chaotyczną grę w wykonaniu obu zespołów. Miedź wprawdzie trzykrotnie odskakiwała na dwie bramki, ale krakowianie błyskawicznie doprowadzali do remisu. Wreszcie na boisku na stałe pojawił się Tomek Smętek - który do tej pory w niedzielnych meczu obronił tylko jednego karnego. Może to przypadek, może szczęście, może spore umiejętności, ale Tomek obronił kilka tzw. meczowych piłek. A szybkie kontry legniczanie sprawiły, że zrobiło się 24:21 i można było uspokoić grę. W końcówce hutnicy próbowali przejąć inicjatywę, ale trzeba przyznać, że dojrzała i ambitna gra legniczanie spowodowała, że ich szanse w tym momencie były niewielkie... W pełni zasłużone zwycięstwo legniczanie i oklaski przy otwarciu kurtynie dla "miedzianki".

Po meczu trener Hutnika Jan Gmerek powiedział: - Stare to porzekadło, że gra się tak na ile pozwala przeciwnik. Nasza dzisiejsza gra była odzwierciedleniem tego na ile nam pozwolił gospodarze. Wydaje mi się, że ostatnie komplementy jakie zbiera siódemka Miedzi, są w pełni zasłużone. Oczywiście, w rewanżu może być i wynik odwrotny i gra inna. Miedź była poza naszym zasięgiem...

Zbigniew Jakubowski

Celuloidowa piłeczka

Dwie porażki Konfeksu

Tenisistki stołowe Konfeksu nie uporały się z wrocławskimi zespołami. W piątek, legniczanki przegrały we Wrocławiu z Burzą Wrocław 4:10, a punkty zdobyły - Helena Kozioł 3 i Mariola Piechocka - 1.

W sobotę, w hali przy Biełańskiej legniczanki podejmowały AZS Politechnika Wrocław i także przegrały 5:10. Punkty dla Konfeksu zdobyły: Kozioł 2,5, Jolanta Nalazek 1,5 i Piechocka - 1. Był to interesujący zacięty,

mecz, czego dowodem niech będzie szczegół, że aż cztery pojedynki były trzysetowe i przy odrobinie szczęścia wynik meczu mógł być 9:9... Po tej serii spotkań wiadomo już, że prawo udziału w decydujących o awansie spotkaniach uzyskały obie drużyny z Wrocławia. Konfeks w marcu grać będzie ostatni mecz z Granitem Strzelin.

(jaz)

II Liga piłki ręcznej

Wznowiła rozgrywki druga liga w męskim szczyptorniaku. W przerwie niewiele się zmieniło. Zawodnicy z Górnika Złotoryja za cel stawiają sobie walkę o utrzymanie w lidze, co jednak, biorąc pod uwagę sytuację

ekonomiczną klubu, może się nie udać, natomiast głogowianie na serio myślą o powrocie do pierwszej ligi. Dodajmy, że biorąc pod uwagę niezwykle korzystny terminarz Chrobrego - jest to więcej niż realne...

CHROBRY Głogów - Ostrovia Ostrów Wlkp. 23:21 (9:9)

Skład Chrobrego: Sikora, Rogala - Kubiak 3, Przybysz 4, Gorzko 5, Babecki 0, Musiał 1, Konrad 0, Myśliwiec 1, Bartoszewicz 8, P.Kaczmarek 0.

Z całą pewnością, mało kto spodziewał się, że ostrowianie postawią aż tak wysoką poprzeczkę. Zamiast ligowego spacerku, trzeba było stoczyć zacięty, wyrównany bój... Goście szybko objęli prowadzenie po dwóch celnych trafieniach z rzutów karnych. Kontaktową bramkę, głogowianie zdobyli dopiero w 10 minucie. Było 1:2 i całą pierwszą połowę trwał pościg za rywalem. Goście, grający niezwykle agresywnie w obronie, potrafili skutecznie kontrować i nie wiadomo, jaki widniałby wynik na tablicy,

gdyby nie życiowa partia bramkarza Chrobrego - Sikory.

W drugiej połowie, losy meczu rozstrzygnęły się między 52 a 54 minutą, kiedy to szybko grający głogowianie rzucili pod rząd cztery bramki, odbierając rywalom chęć do gry. Było 21:17 i z niewielką korektą wynik został "dowieziony" do mety. Obok Sikory w ekipie Chrobrego należy wyróżnić Bartoszewicza i Gorzke. Mimo wszystko, sobotni występ Chrobrego stanowił niezły prognostyk przed dalszymi meczami.

(zj)

Górnik - Libiąż Górnik - Złotoryja 26:25 (13:8)

Skład Górnika Złotoryja: Kozubski, Janiak - Poznań 7, Piłat 9, Popławski 2, Panczenko 0, Karmazija 4, Napora 0, Czyżewski 0.

Trener złotoryjan Gołanowski już przed meczem był w podłym nastroju. Z bliżej nieznanym powodów nie przyjechał pierwszy bramkarz Górnika - Piotr Mazur, a na dodatek obowiązki służbowo - policyjne (eskorta narodowców podróżujących do Zgorzelca), zatrzymały w katowickiej Komendzie skrzydłowego-sierżanta Zolińskiego, który w wielu meczach rozstrzygał o końcowych wynikach...

Pierwsza połowa, to jedna

wielka "kaszana" w wykonaniu złotoryjan, którzy popełniali dziesiątki błędów. Po przerwie nastąpiło jakby otrzeźwienie, rozsądna gra i nieustanny pościg za rywalem. Gospodarze cały czas utrzymywali prowadzenie jedną bramką od 37 minuty do końca spotkania. Złotoryjanom nie pozostało nic innego, jak tylko przelknąć gorzki porażki. Może za tydzień będzie lepiej?

(zj)

II liga koszykówki

Metamorfoza legniczaniek

Koszykarki Konfeksu, po nienajlepszych ostatnich występach w lidze, wyjechały do Białegostoku, do lidera drugiego frontu z duszą na ramieniu. Znacznie mocniejsze zespoły przegrywały tam wysoko. Nie brakowało opinii, że mecz zakończy się ponad stu procentową różnicą
Redaktor Andrzej Gąsiorowski z "Gazety Współczesnej":

- Nie spodziewaliśmy się, że ostatnia drużyna w lidze może reprezentować się aż tak korzystnie. Do 15 minut wasze dziewczęta rozgrywały wręcz znakomitą piłkę, prowadząc dwoma, momentami nawet, pięcioma punktami. Zawodniczki Włókniarza grały w najsilniejszym składzie, ale na pewno nie miały swojego dnia, co jednak nie usprawiedliwia tak dużych kłopotów z Konfeksem. Klasą

dla siebie była koszykarka Ewa Korwek, która znakomicie rzucała. Bodaj pięć razy powtórzyła tę samą zagrywkę, przy niemej asyście białostoczaniek i za każdym razem wkładała piłkę do kosza. Równie kapitalnie zagrała w pierwszej połowie Małgorzata Bargiel, która była siłą napędową zespołu. Widać, że ma smykalkę do rządzenia na parkiecie. Potrafi walczyć po meksku. Później opuściły ją siły, lecz poniekąd było to efektem drobnej kontuzji - chyba została mocno zadrapana przez którąś z rywalki. Nie macie czego się wstydzić, wasz zespół ma zadatki na solidny drugoligowy koszyk. Tyle nasz kolega z Białegostoku. Oddajemy głos Ludwikowi Malcowi:

Jeszcze w 12 minucie prowadziliśmy 15:10, a w 15 minucie był remis po piętnaście.

Sparingi

Chrobry wraca do równowagi

Po osławionym 0:6 we Wrocławiu piłkarze Chrobrego powolutku dochodzą do psychicznej równowagi. W sobotę głogowianie zremisowali w Polkowicach 0:0.

Skład Chrobrego: Curyba (po przerwie Michurski), Bukowski, Monkiwicz, Stachowiak, Pietruszka - Złotowski, Poppek, Czarnowski, Olbiński - Czajkowski, Helwig.

Po przerwie w polu pojawił się jeszcze Gałka, Górecki (17 lat, wychowanek klubu). Mecz stał na przeciętnym poziomie, niewątpliwie sporym utrudnieniem był silny, momentami porywisty wiatr. Trener Panian próbował stosować nowe rozwiązania taktyczne, ale północ nie wiele z tego wychodziło. Może w środę, w meczu z Lechią Dzierżoniów, będzie lepiej?

Piłka ręczna kobiet

Skra Warszawa - Zagłębie Lubin 22:16 (12:9)

Skład Zagłębie: Kąkol, Sadura - Perzyńska 3, Guryliwa 5, Sawczina 0, Szczepaniak 1, Chomiczewska 3, Świercz 0, Fraszczak 0, Żukiel 3, Suszek 1, Wyległa 0.

Trener Roman Jezierski

Słabszy występ lubinianek, które w Warszawie zagrały mało skoncentrowane, rozkojarzone. Do tego doszło kiepskie sędziowanie pary arbitrow z Piotrkowa, którzy poczynając od 20 minuty zaczęli "kręcić lody". Trener Jezierski najpierw ujrzał żółtą kartkę za krytykowanie sędziowskich orzeczeń, a w 53 minucie został ukarany kartką czerwoną i musiał opuścić halę. Szkoda punktów i trenera...

Giełda Nieruchomości

Lubin

otowania podajemy za Przedsiębiorstwem Wielobranżowym
AKSATOR" sp.z o. o.
ubin ul.Pawia 31/5, tel/fax. 44-11-70

eny:

Mieszkania - cena 1 m - 3,5 mln. zł. W porównaniu z
iegłym rokiem cena 1 m wzrosła o 500 tys. zł
Domki jednorodzinne - od 400 mln. zł. do 550 mln.

Działki budowlane uzbrojone - cena 1 m - 100 tys. zł.
Wynajem mieszkań - 2 pokoje - 1.600 tys. zł. miesięcznie
(w tym czynsz).

Legnica

otowania podajemy za firmą "COMPLEX" - ul. Jaworzyńska

eny:

Mieszkania - 1m (1,5 - 3 mln. zł).
Domy - od 250 mln. do 670 mln. zł.
Wynajem mieszkań - od 300 tys. do 1 mln. zł. miesięcznie.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE
mercus®
C.O.LTD

POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

Oferuje w bogatym asortymencie
i po atrakcyjnych
cenach dywanów produkcji krajowej:

- * "Dywilan" - Łódź
- * "Weltom" - Tomaszów Mazowiecki
- * Fabryka Dywanów - Kowary
(100% lub 80% wełny)
- * "Agnella" - Białystok

**ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
SKLEPÓW!!!**

LEGNICA - ul. Sikorskiego - Os. Piekary
LUBIN - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego
- Os. Przylesie, ul. Grabowa
GŁOGÓW - ul. Łużycka
POLKOWICE - ul. Kard. Kominka,
ul. Legnicka

TAXI
na telefon
255-49
Nie wliczamy
kosztów dojazdu
do klienta

"PEWEX"
W HOTELU "CUPRUM"
Uprzejmie informuje
Klientów, że jest czynny:
w dni robocze
w godz. 9.00-19.00
w niedziele
w godz. 11.00-17.00
i uprzejmie zaprasza na
zakupy atrakcyjnych towarów

INFORMATOR

Poniedziałek
17 lutego 1992 r.

Wsch.St.6.49 Wsch.Ks.16.03
Zach.St.16.52 Zach.Ks.6.01

IMIENINY

Donata, Łukasza, Zbigniewa

POGODA

Znaczne ochłodzenie.
Przelotne opady deszczu, lub
deszczu ze śniegiem. W nocy
temperatura - 2 C, w dzień ok.
5 C. Wiatr umiarkowany, mom-
entami silny. Ciśnienie o ten-
dencji spadkowej.

TELEFONY: * Pogotowie Ra-
tunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Po-
gotowie Policyjne 997 * Pogotowie
Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe
992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe
232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne
254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Tele-
wizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja
PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK
237-58 * Informacja turystyczna 288-74
* Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna
281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania
988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
terynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15
* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 *
Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP
44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK
44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 *
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-
11 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie
Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa
33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-
77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK
33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
terynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepne 733 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna
746 * Taxi 613 * Lecznica dla zwierząt
279

JAWÓR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 *
Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro
paszportowe 280-56 * Taxi 919 *
Lecznica dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 *
Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią :

* **Głogów** - przy ul. Perseusza,
tel. 33-56-71
* **Legnica** - przy ul.
Złotoryjskiej, tel. 257-72
* **Lubin** - przy ul. Armii
Czerwonej, tel. 44-40-26



Program I

9.50 Zimowe Igrzyska
Olimpijskie - Albertville'92
13.25 Wiadomości
13.35-16.00 TV edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Rokendroler
18.10 Kraje, narody, wydarzenia
18.50 "Alf" serial
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Zegarek" teatr
21.00 Good News Festival (3)
21.45 Zimowe Igrzyska
Olimpijskie - Albertville'92
23.30 Poezja na dobranoc
23.35 Jutro w programie
23.40 BBC

Program II

12.00 Zimowe Igrzyska
Olimpijskie - Albertville'92
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.15 Sprawa Tęczyńskiego
17.35 "Biuro, biuro" serial
18.00 Program lokalny
18.30 Zimowe Igrzyska
Olimpijskie - Albertville'92
19.30 Język niemiecki
20.00 Sąsiedzi
20.45 Ojczyzna-polszczyzna
21.00 Panorama
21.25 Zapraszamy do Dwójki
21.35 "Staż" film radz.
23.10 Noc po ciężkim dniu
23.40 Recital Marka Polka
24.00 Panorama

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

Poniedziałek

6.00 - Blok poranny
10.00 - Muzyka i informacje
20.00 - Muzyka klasyczna
21.00 - Popraw 3 x 3

OKAZJA!

Sprzedam
papier toaletowy
(hurt)

POLKOWICE
tel. 472 - 344



RTL

6.00 Dzień dobry
6.30 Mag. poranny
8.30 Treff am Alex
8.55 Autostrada do nieba
9.45 Bogaci i piękni
10.10 Dr med. Marcus Welby
11.00 Kochany wujek Bill
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 RTL Aktuell
13.00 Ein Vater zuviel
13.30 Santa Barbara
14.20 Die Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 Das A-Team
20.15 Mord ist ihr Hobby
21.15 W niedzielę chce mój
słodki pojeźdźca ze mną
23.00 10 vor 11
23.25 Magazyn dla mężczyzn
24.00 Służba w Wietnamie
0.50 Walka z mafią
1.35 Twilight Zone
2.00 Gorący lód
3.35 Kozioł ofiarny
5.05 After Hours
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
21.30 The Pulse with Swatch
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

KURSY WALUT

17 lutego 1992 r.

Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż
USD 11.400 11.450
DM 7.150 7.200

